

Lublin, dnia 1 sierpnia 2023 r.

Dr hab. Jadwiga Potrzeszcz, prof. KUL
Katedra Teorii i Filozofii Prawa
Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Recenzja

**rozprawy doktorskiej Mgra Marcina Kanona:
„Prawo jako byt relacyjny. Metafizyczne ujęcie prawa na przykładzie wybranych
prac polskich metafizyków klasycznych XIX i XX wieku”
Białystok 2022, ss. 260.**

Uchwałą Rady Dyscypliny Nauki Prawne Uniwersytetu w Białymstoku z dnia 17 marca 2023 roku zostałam powołana na recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora Panu magistrowi Marcinowi Kanonowi. W związku z tą uchwałą przesyłam recenzję rozprawy doktorskiej Pana magistra Marcina Kanona pod tytułem: *Prawo jako byt relacyjny. Metafizyczne ujęcie prawa na przykładzie wybranych prac polskich metafizyków klasycznych XIX i XX wieku.*

Zgodnie z wymogami ustawowymi oraz tradycją uniwersytecką, przedmiotem recenzji będzie ocena, czy recenzowana rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, a także czy prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną doktoranta oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

1. Temat rozprawy i problem badawczy

Tematem swojej rozprawy doktorskiej Pan magister Marcin Kanon uczynił pojęcie prawa jako bytu relacyjnego. Sformułowanie tytułu rozprawy doktorskiej – *Prawo jako byt relacyjny. Metafizyczne ujęcie prawa na przykładzie wybranych prac polskich metafizyków klasycznych XIX i XX wieku* jest poprawne i wskazuje na problematykę badawczą oraz przedmiot badań. Zgodnie z tytułem pracy analizowane mają być poglądy na prawo wyrażone przez polskich metafizyków klasycznych XIX i

XX wieku. Sformułowanie tytułu rozprawy wskazuje też na przedmiot badań, a mianowicie powinny nim być „wybrane prace polskich metafizyków klasycznych XIX i XX wieku”.

Przystępując do lektury recenzowanej pracy czytelnik ma pewne oczekiwania wobec jej treści ukierunkowane poprzez sformułowanie tytułu. Niestety, realizacja podjętego tematu pracy znacznie odbiega od tych wstępnych oczekiwań. Treść rozprawy doktorskiej tylko w pewnym zakresie odpowiada jej tytułowi.

Rozdzwięk pomiędzy treścią recenzowanej pracy a jej tytułem jest widoczny już we wstępie, w którym Doktorant określa przedmiot i problem badawczy oraz cel rozprawy. Zgodnie z deklaracją Autora: „Przedmiotem badania jest prawo, jednakże badane jest ono z pozycji metafizycznej. Tak wyznaczony przedmiot sprawił, że konieczne stało się sięgnięcie do literatury przedmiotu okresu przed II wojną światową” (s. 8). Okazuje się więc, że przedmiotem badania nie jest „metafizyczne ujęcie prawa na przykładzie wybranych prac polskich metafizyków klasycznych XIX i XX wieku”, lecz prawo badane z pozycji metafizycznej. Kwestię określenia przedmiotu badania komplikuje dodatkowo to, że Autor nie wyjaśnia, co ma na myśli, kiedy pisze, że będzie badał prawo. Czy chodzi o prawo obowiązujące w jakimś konkretnym czasie i miejscu? Niestety, na kartach rozprawy doktorskiej próżno szukać wyjaśnienia tej kwestii. Zatem określenie przedmiotu badania pozostaje wysoce niedookreślone, co wywiera negatywny wpływ na całość przedsięwzięcia Doktoranta.

Następnie Doktorant przechodzi do wskazania celu rozprawy. Zgodnie z deklaracją wyrażoną we wstępie: „Celem rozprawy jest po pierwsze przedstawienie metafizycznego twierdzenia o prawie, jakie obecne było w filozoficznoprawnej dyskusji przed rokiem 1939 a w węższym zakresie także później. Następnie podjęta została próba wykazania aktualności rozstrzygnięcia i wyprowadzenia wniosków o prawie przy uwzględnieniu współczesnego dorobku filozofii prawa” (s. 8). Zgodnie z analizowanym fragmentem wypowiedzi Doktoranta, zamierza On przedstawić metafizyczne twierdzenie o prawie uczestników dyskusji filozoficznoprawnej „przed rokiem 1939 a w węższym zakresie także później”, nie zaś – jak sugeruje tytuł

rozprawy – twierdzenie o prawie wyrażone w wybranych pracach polskich metafizyków klasycznych XIX i XX wieku. Ponadto uderzający jest brak precyzji w określeniu czasowych granic obszaru badawczego. Po osiągnięciu wskazanego celu, Doktorant zamierza podjęcie próby „wykazania aktualności rozstrzygnięcia”, ale nie wyjaśnia o rozstrzygnięcie czego chodzi. Następnie Doktorant zamierza wyprowadzenie „wniosków o prawie przy uwzględnieniu współczesnego dorobku filozofii prawa”.

Stwierdzając, że „tak postawiony cel jest sam w sobie problematyczny” ze względu na „spór o metafizykę a zwłaszcza o jej naukowość” (s. 8) Doktorant uzasadnia potrzebę omówienia genezy tego sporu oraz argumentowania za tezą o uniwersalności metafizyki realistycznej.

Po tej „dygresji” Doktorant stwierdza, że: „Głównymi problemami badawczymi okazały się odpowiednio: 1) rekonstrukcja metafizycznego twierdzenia o prawie z punktu widzenia realizmu filozoficznego; 2) stosowalność twierdzenia metafizycznego w teorii i filozofii prawa. Zasadniczym pytaniem badawczym jest pytanie ogólne «co to jest prawo?»”.

Na postawione pytanie badawcze Doktorant odpowiada już we wstępie, proponując następującą definicję prawa: „*prawo jest bytem relacyjnym kategorialnym, mającym za podstawę i kres człowieka (osobę), a za cel dobro*” (s. 9). Odpowiedź na postawione zasadnicze pytanie Doktorant określa jako tezę kluczową odnoszącą się bezpośrednio do prawa. Ta zaproponowana definicja – jak podkreśla Doktorant – nie jest „wstępnym, lecz ostatnim etapem badania - wnioskiem. Jeżeli pojawia się na początku niniejszej pracy, to nie dlatego, że jest apriorycznym założeniem, lecz w celu zorientowania czytelnika o kierunku rozważań” (s. 8). Drugi raz ta proponowana przez Doktoranta definicja prawa pojawia się w rozprawie doktorskiej w zakończeniu na s. 245, gdzie Doktorant wyjaśnia, że: „Synteza informacji zawartych w pracach cytowanych autorów doprowadziła do sformułowania propozycji definicji prawa. Zgodnie z nią: *prawo jest bytem relacyjnym kategorialnym mającym za podstawę i kres człowieka (osobę), a za cel dobro*”. Okazuje się, że ci wybrani cytowani autorzy,

to Mieczysław A. Krąpiec, Franciszek Gabryl, Kazimierz Wais i Mieczysław Gogacz. Jak wyjaśnia Doktorant, wszyscy oni plasują prawo w grupie bytów relacyjnych.

Mamy zatem w rozprawie doktorskiej owo zapowiadane w tytule pracy „metafizyczne ujęcie prawa na przykładzie wybranych prac polskich metafizyków klasycznych XIX i XX wieku”. Wyboru przykładów referowanych w rozdziale III prac czterech przedstawicieli polskich metafizyków klasycznych Doktorant nie uzasadnia, a powinien niewątpliwie uczynić to określając jasno, co będzie przedmiotem badań. Nie uczynił jednak tego. Zgodnie z tytułem pracy przedmiotem badań miały być poglądy na prawo tych wybranych polskich metafizyków klasycznych. Natomiast zgodnie ze wspomnianą już zapowiedzią Doktoranta, przedmiotem badań miało być prawo badane z pozycji metafizycznej. To by zaś oznaczało, że sam Doktorant przyjmuje pozycję metafizyczną i bada prawo. Bada prawo, chociaż nie precyzuje, o jakie konkretnie prawo chodzi w tym badaniu. A nawet poszukuje dopiero odpowiedzi na pytanie, co to jest prawo?

W ramach poszukiwania odpowiedzi na zasadnicze pytanie badawcze: co to jest prawo? Doktorant sformułował następujące szczegółowe pytania badawcze: „Jakie rozumienie prawa jest rozumieniem metafizycznym? Co to jest twierdzenie metafizyczne o prawie? Jakie elementy zawierać musi definicja realna prawa? Jak przedstawia się kwestia pojęć takich jak: «norma prawna», «stosunek prawny», «system prawa», jeżeli odczytane zostaną w perspektywie metafizyki realistycznej?” (s. 8).

W przekonaniu Doktoranta: „Rozwiązaniem problemu badawczego jest przedstawienie wyników analizy wybranych Zagadnień filozoficznoprawnych z punktu widzenia realizmu metafizycznego” (s. 8). Wynika z tego, że Doktorant nie zamierza odpowiedzieć na postawione pytania badawcze, lecz przedstawić wyniki analizy wybranych zagadnień filozoficznoprawnych.

Ponadto Doktorant przyjął „metodologiczną tezę pomocniczą brzmiącą: *twierdzenia metafizyczne są stosowalne w naukach prawnych*” (s. 9).

Podsumowując: temat recenzowanej rozprawy oraz sformułowanie jej tytułu – *Prawo jako byt relacyjny. Metafizyczne ujęcie prawa na przykładzie wybranych prac polskich metafizyków klasycznych XIX i XX wieku* – należy ocenić pozytywnie. Niewątpliwie podjęta problematyka jest istotna i wartościowa, a jej opracowanie w rozprawie doktorskiej mogłoby wzbogacić polską myśl filozoficznoprawną. Jednakże sposób określenia przedmiotu badań, problemu badawczego i celu rozprawy doktorskiej znacznie odbiega od oczekiwanej w rozprawach doktorskich poprawności i precyzji. Nie można całkowicie wykluczyć, że Doktorant ma jakąś koncepcję swojego dzieła, ale koncepcja ta nie została klarownie zaprezentowana, a w znacznej części odbiega od problematyki, którą można zidentyfikować poprzez analizę sformułowania tytułu rozprawy doktorskiej.

Niestety, lektura wstępu, a także całej rozprawy doktorskiej, stanowi wyzwanie dla czytelnika, który zmuszony jest do poszukiwania sensu tego, co Autor miał na myśli. Czasami poszukiwania te są bezowocne.

2. Metody badawcze i systematyka rozprawy

Aby zrealizować swoje zamierzenia badawcze, Doktorant wybrał metody badawcze wychodząc ze słusznego założenia, że wyznacza je badany przedmiot. Zdaniem Doktoranta: „Kluczowe okazało się doprecyzowanie czym jest twierdzenie metafizyczne. Można wyróżnić w nim dwie składowe. Po pierwsze składa się ono z twierdzenia o istnieniu prawa: istnieje pewne X (wymiar egzystencjalny). Po drugie zawiera element określający czym jest X (wymiar esencjalny). Pierwszą czynnością było odszukanie twierdzenia o prawie, które byłoby twierdzeniem metafizycznym, a zatem definicji prawa proponowanej przez danego autora. W tym zakresie korzystano z klasycznej metody definiowania poprzez wskazanie na rodzaj bliższy i różnicę gatunkową” (s. 9). Ten fragment wypowiedzi Doktoranta jest klarowny. Jednakże dalsza część wypowiedzi przybiera kształt wniosków z przeprowadzonych analiz uczestników sporu o zasadność realnego definiowania prawa. Na tym wstępnym etapie Doktorant nie wyjaśnia jednak, które konkretnie wypowiedzi brał pod uwagę wyciągając wnioski o ukształtowaniu się „trzech stanowisk”. Na kartach rozprawy

doktorskiej nie znajdujemy odpowiedniego fragmentu dotyczącego tych rzekomo przeprowadzonych badań.

Doktorant następnie informuje o dostrzeżeniu w punkcie wyjścia analogii w problematyce nauk prawnych i metafizyki. Zdaniem Doktoranta: „Kierunek badania jest następujący. Pokazano obecność problematyki metafizycznej w teorii i filozofii prawa. Następnie zastosowano wnioski ogólne do kwestii szczegółowej, np. relacji między przepisem prawnym a normą prawną. W ten sposób otrzymano wynik, którym jest przedstawienie rozwiązania problemu z realistycznego punktu widzenia” (s. 10-11). Podążając za wskazanym przez Doktoranta kierunkiem badania należy wyjść od analizy poglądów teoretyków i filozofów prawa, aby wykazać, że jest w nich obecna problematyka metafizyczna. A ponadto należałoby (z tej analizy?) wyciągnąć wnioski ogólne, które następnie byłyby możliwe do zastosowania do „kwestii szczegółowej, np. relacji między przepisem prawnym a normą prawną”. W efekcie możliwe powinno być „otrzymanie wyniku”, a mianowicie przedstawienia „rozwiązania problemu z realistycznego punktu widzenia”. Chociaż ten sposób zaprojektowania operacji myślowych daleki jest od precyzji, to trzeba przyznać i ocenić pozytywnie, że Doktorant podjął w rozdziale trzecim rozprawy doktorskiej próbę ich realizacji dążąc do metafizycznego uzasadnienia normy prawnej (por. s. 160-167).

Ponadto wśród wybranych metod badawczych Doktorant wskazał metodę analityczną i metodę argumentacyjną, która „przeprowadzona została przy użyciu tradycyjnych pewników logicznych: tożsamości, (nie)sprzeczności, wyłączonego środka i racji dostatecznej” (s. 11). Doktorant wskazał również na zastosowanie metody metafizycznej, „która sprowadza się do możliwie najdalej posuniętego abstrahowania z przedmiotu poznania cech konkretnych” (s. 11).

Podsumowując ocenę wyboru zastosowanych metod badawczych należy stwierdzić, że w tym zakresie Doktorant niewątpliwie posiada odpowiednią wiedzę i umiejętności. Sposób prezentacji metod badawczych nie jest jednak jasny i klarowny.

Przechodząc do oceny systematyki rozprawy doktorskiej należy stwierdzić, że objętość jej treści jest standardowa. Łącznie z bibliografią liczy 260 stron. Układ treści rozprawy jest również standardowy i *prima facie* metodologicznie uzasadniony, odzwierciedla przyjęte metody badawcze. Praca zawiera wszystkie standardowo przyjęte w rozprawach doktorskich części, a mianowicie po stronie tytułowej następuje spis treści (s. 3-4), następnie wstęp (s. 5-15), w którym Doktorant określił cel i pytania badawcze, założenia metodologiczne i koncepcję rozprawy, zakres i znaczenie rozprawy. Główna treść rozprawy została pomieszczona w pięciu rozdziałach: Rozdział I – *Miejsce rozważań metafizycznych we współczesnej dyskusji o prawie* (1. Kontekst ogólnofilozoficzny. 2. Kontekst filozoficznoprawny. 3. Projekt naturalizacji nauk prawnych); Rozdział II – *Metafizyka w filozofii prawa* (1. Przedmiot badania i metoda filozofii prawa. 2. Filozofia a filozofia prawa. 3. Metafizyka klasyczna (realistyczna). 4. Polemika z metafizyką ze stanowisk filozoficznych. 4.1. Kartezjusz. 4.2. David Hume. 4.3. Immanuel Kant. 5. Argumentacja metafizyki klasycznej. 5.1. Scholastyka i neoscholastyka. 5.2. Metoda metafizyczna. 5.3. Spór o naukowość metafizyki); Rozdział III – *Bytowy charakter prawa* (1. Prawo wśród wielości bytów. 1.1. Relacja w ujęciu Mieczysława A. Krąpca. 1.2. Relacyjność w rozumieniu Franciszka Gabryła. 1.3. Relacja jako przypadłość – rozumienie Kazimierza Waisa. 1.4. Zagadnienie relacyjności w koncepcji Mieczysława Gogacza. 2. Problem sformułowania stanowiska opozycyjnego. 2.1. Pytanie o prawo. 2.2. Prawo jako wola władcy w świetle metafizyki. 2.3. Uzasadnienie metafizyczne normy prawnej); Rozdział IV – *Wpływ podstawowych stanowisk metafizycznych na filozofię prawa* (1. Solipsyzm jako skrajny monizm idealistyczny. 2. Monizm. 3. Dualizm. 4. Pluralizm); Rozdział V – *Hipostazowanie relacji na przykładzie prawa* (1. Ujęcie hipostatyczne jako czynność intelektualna. 2. Hipostazowanie normy prawnej. 3. Stosunek prawny i system prawa jako hipostazy. 4. Możliwość hipostazy w przypadku bytów intencjonalnych). Następną częścią pracy jest zakończenie (s. 241-254) oraz bibliografia (s. 255-260).

Ocenę prawidłowości systematyki rozprawy doktorskiej utrudnia brak jasno zaprezentowanej koncepcji pracy przez Doktoranta. Systematyka rozprawy powinna

odzwierciedlać poszczególne etapy realizacji celów badawczych, a ostatecznie powinna być ukierunkowana na oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Jeśli, jak to już zostało w tej recenzji na początku zaznaczone, treść rozprawy tylko w pewnym stopniu odpowiada tytułowi, to w konsekwencji również systematyka rozprawy jest prawidłowa, w takim stopniu, w jakim służy realizacji podjętej problematyki badawczej.

3. Ocena merytoryczna rozprawy

Oceniając stronę merytoryczną rozprawy stwierdzam, że Doktorant referuje, często w sposób powierzchowny, poglądy różnych autorów, przy czym znaczną część pracy Doktorant poświęca na referowanie poglądów jedynie luźno związanych z tematem. Natomiast zbyt mało uwagi i zbyt powierzchownie analizuje poglądy przedstawione w „wybranych pracach metafizyków klasycznych XIX i XX wieku”.

Rozdział trzeci zawiera treści w sposób najściślejszy związane z tematem. Doktorant analizuje w nim poglądy wybranych metafizyków klasycznych na prawo rozumiane jako byt relacyjny. Jednak lektura tego rozdziału rozczarowuje. W punkcie zatytułowanym *Prawo wśród wielości bytów* zamiast klarownego wyjaśnienia tytułowego zagadnienia znajdujemy wyjątkowo mętłą narrację. Doktorant posługuje się pojęciami, których nie wyjaśnia. Odsyła natomiast czytelnika do podręczników z metafizyki, aby w razie wątpliwości poczytał sobie i odnalazł w podręcznikach odpowiednie treści. W mojej ocenie, jeśli Doktorant podjął się tak trudnego zadania, jakim jest niewątpliwie problematyka związana z rozumieniem prawa jako bytu relacyjnego – a materia ta jest rzeczywiście wyjątkowo skomplikowana – to powinien skupić się przede wszystkim na uporządkowaniu stosowanej terminologii (i konsekwentnym jej stosowaniu) oraz powinien wykazać, że doskonale rozumie, o czym pisze. Praca z pewnością dużo by na tym zyskała. Kluczowego ze względu na temat pracy pojęcia bytu relacyjnego Doktorant również nie wyjaśnia.

Niepotrzebnie zaś Doktorant w poprzednich rozdziałach zreferował, w sposób dość chaotyczny znane mu poglądy filozofów i niektórych prawników, pozostawiając

czytelnika z niedosytem i powracającym pytaniem, czemu w kontekście podjętego tematu mają służyć referowane poglądy i luźne refleksje niejednokrotnie ocierające się o banał. Doktorant wielokrotnie podkreśla, jak bardzo materia jest trudna i skomplikowana, powtarza w różnych kontekstach te same treści. Nie prowadzi to jednak do osiągnięcia stanu pokonania sygnalizowanych trudności. Wielokrotnie jest wręcz przeciwnie: sposób wyjaśniania przez Doktoranta jakiegoś zagadnienia wprowadza dodatkowe niewiadome, budzi wątpliwości co do sensu niektórych zdań. Na przykład Doktorant pisze: „Podejście realistyczne zakłada, że owszem poznanie zreflektowane jest prawdziwsze, natomiast nie jest samoistną kategorią. Jest to poznanie czegoś, co przedstawia się nam spontanicznie. Nie jest to poznanie, lecz poznanie czegoś” (s. 128). Czy w przekonaniu metafizyków klasycznych prawda jest zatem stopniowalna? Czym się różni „poznanie” od „poznania czegoś”? Od czego „poznanie zreflektowane” jest prawdziwsze?

Kilka linijek dalej Doktorant pisze: „Za byt w znaczeniu kategoriałnym przyjęto prawo i odniesiono je do bytu w znaczeniu transcendentnym. Zamierzeniem jest uzyskanie pojęcia prawa spełniającego wszelkie możliwe kryteria opisu bytu w znaczeniu transcendentnym” (s. 128). A nieco dalej: „Tak intuicyjnie powstałe pojęcia, w tym również pojęcie prawa, poddawane jest następnie systematycznej refleksji o charakterze filozoficznym. Chodzi o wspomniane operacje myślowe polegające na abstrahowaniu poszczególnych cech bytu aż do momentu otrzymania pojęcia bytu transcendentnego” (s. 129). Mamy w przytoczonych fragmentach trzy byty: byt w znaczeniu kategoriałnym, byt w znaczeniu transcendentnym oraz byt w znaczeniu transcendentnym.

Następnie Doktorant twierdzi, że tomizm egzystencjalny to stanowisko w filozofii współczesnej w Polsce, które „można by uznać za neutralne w zakresie, w jakim nie «ustawia» na pozycjach wyjściowych sposobu myślenia [...]. W niniejszej pracy stanowisko to interesujące jest o tyle, o ile pozostaje realistyczne” (s. 129). Czy Doktorant sugeruje, że tomizm egzystencjalny może w jakimś stopniu nie być realistyczny? Zaskakująco brzmi koleje zdanie: „Jak już wspomniano, w Polsce

filozofia tomistyczna rozwijała się głównie w ośrodku Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Za jej twórcę i krzewiciela uznaje się m.in. Mieczysława Alberta Krapca” (s. 129). Ze zdania tego wprost wynika, że Doktorant uważa Krapca za twórcę filozofii tomistycznej. To oczywisty błąd rzeczowy. Prawdopodobnie Doktorant myli pojęcie lubelskiej szkoły filozoficznej z pojęciem filozofii tomistycznej, o czym świadczy przypis 321.

Przykładów tego typu wypowiedzi Doktoranta jest w pracy wiele i w recenzji brak miejsca na cytowanie i komentowanie wszystkich błędów i nieścisłości. Analiza poglądów wybranych metafizyków klasycznych na prawo jako byt relacyjny też nie przedstawia się dobrze.

Przykładowo można tu wskazać sposób analizowania poglądów Mieczysława Alberta Krapca na temat prawa jako bytu relacyjnego. Doktorant referuje te poglądy w rozdziale trzecim w punkcie zatytułowanym: *Prawo wśród wielości bytów*, w podpunkcie o tytule: *Relacja w ujęciu Mieczysława A. Krapca*. Analizie poglądów Krapca poświęcił Doktorant pięć stron odwołując się głównie do monografii pt. *Metafizyka* oraz artykułu dotyczącego porządku prawnego. Natomiast do istotnego w kontekście podjętego tematu dzieła Krapca pt. *Człowiek i prawo naturalne* Doktorant odwołuje się tylko raz, sięgając po definicję prawa według Krapca. Trudno stwierdzić, z jakiego powodu Doktorant nie uwzględnił wyjaśnień Krapca we wskazanym dziele, a odnoszącym się wprost do kwestii bytowego charakteru prawa jako relacji, a także do analizy normy prawnej oraz określenia charakteru bytowego normy prawnej. Do poglądów Krapca bezpośrednio nawiązuje Antoni Kość w książce pt. *Podstawy filozofii prawa* (Lublin 2005, s. 149-151), w punkcie zatytułowanym: *Prawo jako byt relacyjny*. Doktorant jednak nie uwzględnił w swych analizach ani poglądów Krapca na temat bytowego charakteru prawa jako relacji, które opublikował w książce pt. *Człowiek i prawo naturalne* (choć wspomina, że Krapiec poświęcił monografię zagadnieniu aplikacji metafizyki do prawa), ani nawiązującego do tych poglądów Antoniego Kościa. Trudno zatem ocenić analizę dokonana przez Doktoranta jako wnikliwą i rzetelną.

Wiele wątpliwości i trudności w odnalezieniu sensu wypowiedzi Doktoranta doświadcza czytelnik również zapoznając się z referowaniem poglądów innych metafizyków. Np. na s. 143 czytamy: „Mimo słabszego istnienia, przypadłość dodaje substancji nowe doskonałości, wprowadzając tym samym pewnego rodzaju jej determinację. Jest ona zawsze późniejsza od substancji, lecz niekoniecznie czasowo, chociaż często tak się zdarza”. Doktorant nie wyjaśnia jednak, w jaki inny sposób niż „czasowo” przypadłość jest późniejsza od substancji.

Na s. 145 Doktorant pisze: „Ostatecznie strona stosunku prawnego jest bytem realnym, a nie fikcyjnym ujęciem poznawczym. Jeżeli fikcja występuje w stosunku prawnym, np. osoba prawna, Skarb Państwa, sąd, to jest ona jeszcze dodatkowo zapośredniczona przez człowieka, a zatem jest najslabszym ze wszystkich możliwych podmiotów”. Sens tego fragmentu budzi poważne wątpliwości.

W zakończeniu Doktorant stwierdził, że zasadniczym celem rozprawy doktorskiej „było wykazanie, że możliwe jest zastosowanie metafizycznych ustaleń na temat prawa do filozofii prawa. Chodziło przede wszystkim o analizę filozoficzną przeprowadzoną na twierdzeniach o prawie formułowanych w metafizyce klasycznej” (s. 241). Takie przywołanie celu rozprawy nie odzwierciedla zamierzeń wyartykułowanych we wstępie. Doktorant następnie pisze, że: „Punktem odniesienia była sformułowana definicja prawa jako bytu relacyjnego, która następnie wyznaczyła dalszy zakres argumentacji, wskazując poziom i zakres” (s. 241). Niestety, Doktorant nie informuje czytelnika, o poziom i zakres czego chodzi.

Poważne wątpliwości budzi również inny fragment wypowiedzi Doktoranta, a mianowicie: „Literatura wykorzystana w niniejszej pracy dostarcza przykładów przenikania się problematyki u różnych autorów, co w znacznym stopniu utrudniało wyselekcjonowanie poszukiwanych definicji. Można się o tym przekonać biorąc pod uwagę dwa względnie popularne stanowiska metafizyczne występujące w Polsce, tj. marksistowskie i tomistyczne. Wśród przywoływanej literatury przedmiotu można odnaleźć często powielany wątek kojarzenia metafizyki klasycznej z aktem prawnym

zwierzchnika władzy kościelnej, tj. encykliką papieża Leona XIII *Aeterni Patris*” (s. 241).

W podsumowaniu oceny merytorycznej rozprawy doktorskiej Pana magistra Marcina Kanona stwierdzam, że wprawdzie można odnaleźć przykłady interesujących wypowiedzi Doktoranta, ale niestety przykładów świadczących na niekorzyść bardzo dużo. Wobec tego ocena wartości merytorycznej recenzowanej pracy jest pozytywna, ale niska.

4. Uwagi dotyczące bibliografii oraz strony językowej rozprawy

Pan magister Marcin Kanon wykorzystał w pracy literaturę przedmiotu. Jednak nie uwzględnił wielu dzieł, które dotyczą poruszanych kwestii. Jeśli – zgodnie z tytułem rozprawy doktorskiej – przedmiotem badania miały być poglądy na prawo jako byt relacyjny wyrażone w wybranych pracach polskich metafizyków klasycznych XIX i XX wieku – to Doktorant powinien wyodrębnić w bibliografii wykaz tekstów źródłowych. Tego jednak nie uczynił.

Rozprawa napisana została w sposób mało komunikatywny. Doktorant nie wyjaśnia terminologii, którą stosuje. Ponadto liczne błędy językowe dodatkowo utrudniają odbiór przekazu.

5. Konkluzja

Konkludując stwierdzam, że przedłożona mi do oceny praca Pana magistra Marcina Kanona, jedynie w stopniu minimalnym spełnia wymogi ustawowe stawiane rozprawom doktorskim.

Ponieważ praca Pana magistra Marcina Kanona pt. „Prawo jako byt relacyjny. Metafizyczne ujęcie prawa na przykładzie wybranych prac polskich metafizyków klasycznych XIX i XX wieku” odpowiada (choć w minimalnym stopniu) wymogom określonym w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 742), wnoszę zatem o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.